

M. pędnia 12 września 1942 r.

w m i e j s c u

Ja niżej podpisany kpr. Dziewulski Edward syn Antoniego
miejscu: W r. 1939. dnia 9 grudnia t.j. w domu kiedy w
całej Małopolsce przeprowadzono aresztowanie oficerów
zostałem przez NKWD. w Łaleszczykach również aresztowany.
Zaznaczam że po ustaleniu że nie jestem oficerem, zwolniono
mnie. W tym czasie władze skarbowe Łaleszczykierzy
mnie do siebie i nacelnik finotdelu pokazał mi
drukowany budżet na rok 1939/40 powiatu Łaleszczyckiego
gdzie figurował mój podpis jako kierownika Kuchy
Hydriatu Powiatowego. - Nacelnik Finotdelu karał
mi zrobić na jeden kwartał budżet w rublach.
Gdy z czasem rozmowy z tymi nacelnikiem zapytałem
go o sposobie egzekucji zaległych podatków. Ten
ostwiadczył że u nich egzekucji nie ma, gdyż wszyscy
podatki płać. A gdy mi ostwiadczyłem, że może jakiś
wypadek że ktoś mi zapłaci z powodu niezmiernie
wysokiego wymiaru, ostwiadczył że takim osobom
konfiskuje się majątek, a jego wysyłają się do łagrow
tak że on już mógłby mi powiedzieć.
W dniu 27 grudnia 1939 r. zostałem ponownie aresztowany
i już więcej mi nie wypuszczony.

Po aresztowaniu mnie zabrano odemnie obrucik, pierścionek
zegarek, miuzki pióra, 170z. gotówki i mi wydano zadnego
pokwitowanie.

W czasie doprosów postanowiono mi zarzut, że jestem
członkiem Tajnej polskiej patriotycznej Organizacji,
które ma na celu wywołanie powstania. O Organizacji
nie mi wiedziałem, tylko przypuszczałem, że w tym kierunku
coś robicie możecie szkodę sędziom, gdzie miałem syna
który mnie o tym mi zdradzał się. - Z synem od
r. 1939 do tej pory mi wiedziałem się, a więc jego kolega mi
tak, że jeszcze mi sprawdzitem, jaka ta organizacja

na terenie Zaleszczyk drwiataś (syn był myśliwym, żona i młodszym synem 13/IV 940 do Lempiasetyńskiej obłasti. obecnie jest w wejsku (7 dny. 23 r. p.) Po przeprowadzeniu doprosow w ciągu kilku dni w Zaleszczykach, pnie transportowano nas 12 ludzi do więzienia w Czortkowie. - 10752

W więzieniu w Czortkowie w czasie śledstwa postanowiono nam naoczego świadka, mijakiego Stasiuka ze Hsiżwanie z łote połaleszczyki, który nam do ócz oskładał, że dnia 28 listopada 1939 o godz. 9 wieczór ja, Dyr. gimn. Zawabkiewicz, st. sierżant Składzien Władysław, i inni ubralismy się w mieszkanie kupca grzebirowskiego Juliana i na historyjs. Polceki złożyli przysięgę, że nie uznajemy władzy sowieckiej i bierzemy waleryję o polskę. Później udowodnilismy, że jeden z naszych członków który odbierał przysięgę, w tym dniu wogóle w Zaleszczykach nie był, wobec czego to oskarżenie upadło i prokurator i śledowateł Kumienko punkt 2-3587 m. ptt. 10: H. s. 58 wyl. ukraińsk. 54.

W czasie pnestmchiwań o gen. Sikorskim stale mówili „briłogwardijskij bandit“

W czasie gdy w więzieniu Czortkowskim było już około 1000 aresztowanych Polaków, jak rówmieli około 500, a mowi i więcej osób aresztowanych pod zarzutem pniekrodenia granicy Rumuńskiej trymanych w górnych koszarach Czortkowskich - W nocy 22 stycznia 940r. wybuchło powstanie w Czortkowie w którym wzięto udział pnievarmie młodzieli polski czesi prostych podoficerów i oficerów a także reżmistrzów. - W nocy zdobyto czesi koniec szpital, opawrano czesiowo dworne kolejom, no i zaatakowano więzienie, którego jedynak nie zdobyto, co mojem zdaniem było wielkim błądem, bo gdyby nas z więzienia wypuszczono powstanie byłoby doprowadzonym do celu, a mienowicie byłoby parę tyżdzieli nas poorganizacji

przełotem się do Zalesiecyk w Rumunckiej
gran. odległ 45 klm. od Crotkowa. W Zalesiecykach
byli byśmy bardzo łatwo opanowali miasto, miej-
cie przez most do Rumunii. W czasie nocnych
walk w Crotkowie zabito około 600000.

Po powstaniu rozporządy się masowe awantowanie
i kresytowania między do Crotkowskiego wozu.
odram, gdzieś wywołali. mówiono, że wielu awant
rozstrzelano. - Czas tylko dostatek się do miast
gdzie w czasie śledztw łamano im ręce, były
jako żyły i t.p. Od czasu powst. w Wierzieniu Crot-
kowskim zaczęli nas formalnie mrozić głodami
gdzie para srompta porcie chleba, zamiast żużlu dos-
tawaliśmy do Crotkowie odwar wody z kilku kumpkami
pszcaki. W czasie śledstw stosowano takie
sporo by: 1) przymanie przestępcywanego na krawędzi
stołka w ciągu kilku godzin.

- 2) zamknięcie do ciemnic /karcerów/ po 5, 10 dni
- 3) bicie rękoma, biciem na ziemi kopanie absasami
- 4) bici gumowymi pałkami po piściach.
- 5) przepielanie świecą gołego ciała między nogami
- 6) wprowadzenie do piwnic i tam strzelanie
mimo uszu z tyłu, wglądanie i delawanie
wykonywanie egzekucji, - napastowaniem psa w łonem
- 7) skazywanie na karę śmierci przymano po przytoczeniu
noczekiwaniu tak iż wielu wyjeżdżało.

W Crotku stale panowało przepędzenie i tak gdzieś
ze strony polskiej siedzieli 8 ludzi, stale wymieniano
po 42 ludzi także często siedzieli całymmi dekami
z podjętymi nogami, - przy całym czasie w miastach
było ogromne zanieczyszczenie. - na 42 ludzi dawano
do jedzenia około 10-15 misek ziemianych

10752 — 4 — 4.
i 3 tyki. — takie mi było ciemno. —
Aluminiowe mienki i tyki wierzenni polskie
zabrano ulży w dla Sov. arm.

W lutym 1942. wezwano mnie do kancelarii nar.
kierownia, gdzie ostrzeżono, że Osoba je Lomien.
W Moskiewie skazało mnie na 8 lat oborow w odleglo-
nych miejscach Rosji; gdy zapytatem czy
prześcignuje mi prawo odwołania osma dny 5 i c
nie — skazany zostatem jako były ochotnik
Kojak polsk. z 1920. imielik samonielony
cibonik z mersku stuleckiego, cibonik L. opf. —

W kilka dni tymczasem mnie z innymi mi
do Charkowa w Charkowie do transportu
podjechał kryty samochód niemiecki, do
ktorego nabito nas około 30 z reszta, tak
ze niektórzy leżeli na głowach innych. —

W Charkowie przez noc przymano nas na moście
na południowym brzegu, dopiero na rano szło
do obozów w innych cel. — po przeprowadzeniu
sanobrabotki imiennie wezwano nas do transportu

i tymczasem do lagru Kralchik w Judelcu
(w podnoży Kralu) W lagru tych było dużo
oficerów i podofic. aresztowanych w czasie prób
przejścia Rumunickij i ogł. Wzielockij granicy
i skazanych po 5 do 8 lat.

W lagru Judelckim stotunki mienkami
były możliwe, gdyż mienkami w barakach
i ciepło było, były nawet „sursiëki“ gdzie
można było suzyć przenieść buty i ubrania.
Chleba dawali 700- do 900 gram, a kto myślał

normy - mogt dokupic jenno 200 do 300 gram
 No mienicu moga pobytii u Zwedelskij legrad zosto.
 Tem wielomuy do nowego transportu do Wlady wostoku
 do buchtu "Nachodka". W czasie transportu
 stremj stowozat teror wzbranzat do nage zaku-
 tybat u samozaczegajag iz kajdamy, co powodo-
 wado ogromny bol. - Oprócz tego mi dawano
 nam od pomiednicy ilosci rybnosci, a wedlug
 opiniji starych tocy, which skarancom, naselniek
 transportu i podobnymy wyzomelawal, produkty
 • Cwic dlnstych portojan na stacych u miastach
 i za te pomiednicat czas mili.

10752

Z buchtu Nachodka zatadowano nas okoto 5000
 ludzkim u wem bylo okoto 500 polak ja by mieniono
 za Magdalen /Kahm/ do buchtu Pioskaja
 Druwa u lisciej miesty Kahme, a Czekotka.
 Jotna plaga obywateli polskich byli wywotniznionymi
 potryceni mordercy, bandyci i podobny, ktorzy
 • nasi polityczni mienion rojan na kazdym kroku
 okrocali, rabowali a nawet byc wypadki miedzi
 • nozami. - wa takie zabunki wacku patryge
 mus pacy.

Od czasu do czasu stowozano karu, Nacjorku =
 Gaskulki (spozob Charku) polegajacy w mizranim
 delikwenty smieralni i zamiecanim go i wygine-
 niem kuzostwa.
 Gdy my byli smy do portu Pioskaja Druwa
 podnicono nas w grupy po 500 ludzkim u zatadowano
 nam w pacy, taczki, kajta, topaty kamisty,
 koty, kuzost, mak i ty. i wyzomono po

